

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 12 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Jan Kremer</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Józef Wąsik (spr.)</b> <b>SSA Zbigniew Ducki</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **W. G., I. G. i E. G.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej**

**w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódek

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 8 października 2014 r. sygn. akt I C 209/14

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powódek na rzecz strony pozwanej łącznie kwotę 1800zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I A Ca 1621/14

## UZASADNIENIE

**Powódka W. G.** domagała się zasądzenia od strony pozwanej **(...) S.A** w W. kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.10.2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 par 1 kc. za śmierć ojca A. G. oraz zasądzenia od strony pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego w wysokości 7217 zł.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Strona pozwana zakwestionowała możliwość dochodzenia zadośćuczynienia w związku z krzywdą spowodowaną śmiercią najbliższego członka rodziny, jeśli wypadek miał miejsce przed 3.08.2008 rokiem, przed wprowadzeniem art. 446 par 4 k.c. Wskazała również, że wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i powinna być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczeństwa.

Zarządzeniem z dnia 20.03.2014 z przedmiotową sprawę połączono sprawę z **powództwa I. G. i małoletniej E. G. przeciwko (...) S.A w W.** o zasądzenie kwot po 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.10.2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 par 1 kc. za śmierć tej samej osoby (męża i ojca). Strona pozwana wniosła o oddalenie również tych powództw.

### **Sąd Okręgowy w Nowym Sączu wyrokiem z dnia 12 lutego 2015r**

I/ zasądził od (...) SA w W.:

- na rzecz powódki I. G. kwotę 40.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24 października 2013 r. do dnia zapłaty;
- na rzecz powódki E. G. kwotę 40.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24 października 2013 r. do dnia zapłaty;
- na rzecz powódki W. G. kwotę 40.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24 października 2013 r. do dnia zapłaty;

II/ w pozostałej części powództwa oddalił;

III/ nakazał ściągnąć od (...) SA w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6.000 zł z tytułu kosztów postępowania;

IV/ pozostałe koszty postępowania między stronami wzajemnie zniósł.

Za podstawę faktyczną powództwa, Sąd przyjął następujący stan faktyczny:

W dniu 11.02.2002 roku S. S. jechał do pracy wraz z A. G.. W miejscowości F. kierujący samochodem marki V. (...) nr rej (...) S. S. nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych w wyniku czego na łuku drogi wpadł w poślizg, a następnie zjechał z przydrożnej skarpy doprowadzając do przewrócenia samochodu i uderzenia w metalowe ogrodzenie na skutek czego pasażer pojazdu A. G. doznał obrażeń ciała skutkujących śmiercią na miejscu.

S. S. wyrokiem SR w Gorlicach z dnia 18.06.2002 roku do sygn. II K 298/02 zmienionym wyrokiem SO w Nowym Sączu z dnia 23.04.2003 roku do sygn. II Ka 568/02 uznano winnym wyżej opisanego przestępstwa i skazano na rok pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 3 lat próby.

Powódki zgłosiły do ubezpieczyciela szkodę w dniu czerwca 2013 roku. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel przyznał I. G., W. G. i E. G. każdej kwotę po 55.000 zł tytułem pogorszenia się sytuacji życiowej pismem z dnia 21.06.2013 roku, odmówił natomiast wypłaty zadośćuczynienia podając, że art. 24 kc nie ma zastosowania w ich sytuacji.

Wezwaniem doręczonym stronie pozwanej w dniu 23.09.2013 roku powódki E. i W. G. domagały się przyznania im po 90.000 zł zadośćuczynienia za śmierć ojca, a powódka I. G. zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł za śmierć męża, szeroko argumentując zasadność swoich roszczeń. Ubezpieczyciel nie odpowiedział na ich wezwanie do zapłaty.

Powódki E. i W. G. były córkami zmarłego A. G.. W chwili wypadku miały odpowiednio 6 i 4 lata. I. G. była żoną zmarłego. A. i I. G. w momencie wypadku zamieszkiwali u rodziców A. G.. Zmarły tworzył z I. G. kochającą i troskliwą rodzinę. A. i I. G. byli szczęśliwym i szanującym się małżeństwem. Nie kłócili się. Tylko A. G. pracował i utrzymywał rodzinę. I. G. nie pracowała, opiekowała się dziećmi i domem. A. G. pracował w firmie budowlanej w delegacjach, lecz weekendy zawsze spędzał w domu w gronie rodzinnym. Przywoził córkom z delegacji prezenty. Często je rozpieszczał.

Dzielił z małżonką wszystkie obowiązki rodzinne, gdy tylko był w domu. Podczas pobytów weekendowych wyręczał żonę tak by mogła odpocząć. Zmarły był osobą dowcipną, pracowitą i zaradną, co wykorzystywał właśnie przy pomocy w domu. Nie nadużywał alkoholu

A. G. był dla W. i E. G. troskliwym ojcem. Zabierał je na spacer i zakupy. Wspólnie spędzali wolny czas na zabawie. Zmarły miał bardzo ciepłe relacje z córkami. Lubił nosić je na rękach i był dumny z ich niewielkich choćby osiągnięć. W. G. nie pamięta dokładnie postaci ojca, gdyż w momencie wypadku była 4 letnim dzieckiem, lecz dopytywała o tatę.

Po śmierci ojca córki A. G. miały problemy z zasypianiem. E. i W. G. obecnie bardzo brakuje ojca szczególnie podczas świąt ożęgo Narodzenia oraz w inne okolicznościowe uroczystości. Zazdroszczą innym dzieciom, że posiadają obydwój rodziców. Zastanawiają się czy ojciec byłby dumny z sukcesów jakie obecnie osiągają w szkole.

Powódki odczuwają pustkę i żal. Często wspominają ojca. Bardzo im brakuje ojca, a czas nie złagodził pustki. Powódki chciałyby spędzić z ojcem więcej czasu. Szczegóły z życia taty przedstawia im matka, z którą oglądają pamiątki po nim. Regularnie chodzą z matką na cmentarz na grób ojca.

Śmierć męża była dla I. G. dużym szokiem. A. G. zmarł niespodziewanie. Powódka do dnia dzisiejszego nie może otrząsnąć się z tej tragedii. Życie nie ma dla niej sensu. Powódka z nikim się nie związała. Boi się samotności na starość. Powódka postanowiła zrealizować marzenie zmarłego i rozpoczęła budowę domu dla niej i córek. Za zgodą sądu rodzinnego sprzedała w 2008 roku nieruchomości swoje i córek i przy pomocy rodziny zrealizowała budowę domu. Pieniądze uzyskane przez pracodawcę z tytułu odszkodowania za wypadek przy pracy przeznaczyła na zakup materiałów budowlanych. Po śmierci męża I. G. nie podjęła pracy, utrzymywała siebie i dzieci z przyznanych przez ZUS rent rodzinnych.

Powódka bardzo źle psychicznie zniosła śmierć męża. Zamknęła się w sobie. Przestała wychodzić z domu, unikała towarzystwa. Funkcjonowała tylko dla dzieci, lecz nie opowiadała o swoich uczuciach. Początkowo brała leki na uspokojenie przepisywane przez lekarza rodzinnego. Później sama kupowała dostępne bez recepty leki na uspokojenie. Nie podjęła terapii psychologicznej od razu, gdyż bała się, że pomoc psychiatryczna może być poczytana jej jako ewentualna przeszkoda do sprawowania opieki nad dziećmi. Powódka I. G. dopiero w styczniu 2014 roku podjęła leczenie psychiatryczne. Psychiatra stwierdził u niej zaburzenia urazowe lekowo -depresyjne.

U powódki występują objawy przewlekłej nerwicy o obrazie lękowo-depresyjnym, które pozostawały na poziomie umiarkowano- nasilonym i nie dezorganizowały jej życia w rodzinie. Powódka przeżyła reakcję depresyjną, która wobec niezakończenia procesu żałoby w sferze emocjonalnej przekształciła się w przewlekłe zaburzenie nerwicowo depresyjno lekowe o umiarkowanym nasileniu. Mimo przeżywanych trudności powódka dobrze realizuje swoje obowiązki rodzicielskie i zapewnia córkom odpowiednie warunki bytowe. Objawy chorobowe mogły się nasilić w związku ze złożeniem sprawy w 2014 roku i nawrotem wspomnień oraz koniecznością podzielnia się z osobami trzecimi swoimi przeżyciami, co zachwiało mechanizmami obronnymi. Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 5%.

Powódka I. G. aktualnie utrzymuje się z renty rodzinnej i zasiłku dla samotnej matki. Nigdy nie pracowała zawodowo. Wcześniej prowadziła gospodarstwo rolne razem z mężem, ale po śmierci męża tego zaprzestała. W. uczęszcza do I klasy liceum i uczy się bardzo dobrze. E. jest w III klasie liceum i też uczy się bardzo dobrze.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty załączające w aktach likwidacji szkody, których wiarygodności nie podważano, oraz opinię biegłego psychiatry.

Ustaień w zakresie konsekwencji powypadkowych w psychice powódki I. G. Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego psychiatry, którą uznał za profesjonalną, rzeczową i pełną. Opinia ta nie była kwestionowana.

Ustaień w zakresie przebiegu wypadku, przyczyn jego powstania Sąd dokonał w oparciu o wyroki SR z dnia 18.06.2002 do sygn. II K 298/02 i SO z dnia 23.04.2002 do sygn. II Ka 568/02. Zeznania powódek na okoliczność ich sytuacji

rodzinnej przed i po wypadku oraz krzywd moralnych jakich doznały wskutek śmierci ojca i męża Sąd uznał w całości za wiarygodne.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwa zasługują na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd rozważył zarzut przedawnienia zgłoszony przez stronę pozwaną. Sąd uznał ten zarzut za bezzasadny, dzieląc w całości argumentację powódek. W dniu wyrządzenia powódkom szkody obowiązywał art. 442 § 2 kc zgodnie, z którym przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku następowało z upływem 10 lat od popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 16.02.2007 roku o zmianie ustawy- kodeks cywilny Dz.U. nr 80/2007 poz 538), która weszła w życie dnia 10.08.2007 roku dla roszczeń nieprzedawnionych w dacie wejścia w życie tej ustawy zastosowanie znajdował wprowadzany 442<sup>1</sup> § 2 kc, który wydłużał termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z popełnienia przestępstwa do 20 lat. W związku z prawomocnym skazaniem sprawcy szkody powódek wyrokiem karnym, dla roszczeń powódek znajduje zastosowanie art. 442<sup>1</sup> § 2 kc, a zatem ich roszczenia nie uległy przedawnieniu.

W ocenie Sądu, strona pozwana błędnie wywodziła jednak, że w odniesieniu do deliktów zaistniałych przed dniem 03.08.2008 r. brak jest możliwości prawnych dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. Zdaniem Sądu podlega ochronie przewidzianej w przepisach art. 23 i 24 kc oraz art. 448 kc, odrębne dobro osobiste w postaci szczególnej emocjonalnej więzi rodzinnej między osobami najbliższymi. Spowodowanie śmierci osoby najbliższej może stanowić naruszenie tego dobra osobistego. W takiej sytuacji Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie przepisu art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc. , także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 03.08.2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

W ustalonym stanie faktycznym sprawy, w szczególności w kontekście skutków, jakie wywołała śmierć ojca w stanie rodzinnym powódek W. i E. G. nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, iż skutki te były doniosłe i miały wpływ na samą jakość życia rodzinnego, a zatem zasadność żądania zadośćuczynienia w tym konkretnym wypadku jest oczywista.

Sąd miała na uwadze, że powódki i ich ojciec byli ze sobą bardzo zżyci, ich relacje były głębokie. Sąd nie miał wątpliwości- co wynika bezpośrednio z ustaleń faktycznych - że rodzina powódek z udziałem ojca funkcjonowała prawidłowo. Relacje rodzinne były oparte na miłości i trosce ze strony zmarłego. Były pełne serdeczności i zrozumienia. Powódki straciły oparcie jakie miały w ojcu, a także szansę korzystania z jego pomocy w przyszłości. Już same te okoliczności uzasadniały uznanie, że na skutek zdarzenia powódki doznały krzywdy, podlegającej naprawieniu przez zadośćuczynienie. Powódki zostały pozbawione osoby ojca w dalszym życiu i wszystkiego tego, co niosła obecność ojca w prawidłowo funkcjonującej rodzinie. Powódki jako małe dzieci straciły ojca. Okres wzrastania bez ojca był długi i bolesny, w szczególności gdy musiały patrzeć na pełne rodziny swoich koleżanek i wsparcie jakich udzielali im ojcowie.

Także powódka I. G. utraciła męża, a zatem i - jak wykazało przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe- prawidłowo funkcjonującą, harmonijną i pełną- z osobą kochającego męża- rodzinę. Intensywność naruszenia dobra osobistego powódki w postaci prawa do więzi rodzinnej była znaczna, gdyż małżeństwo jej i zmarłego funkcjonowało zgodnie i harmonijnie, dając sobie wzajemne oparcie zarówno w sytuacjach zwykłych, codziennych, jak i w sytuacjach wymagających zwiększonego wysiłku i zaangażowania. Powódka utraciła kochającego partnera, z którym łączyły ją szczerze, silne relacje. Utraciła oparcie na starość i osobę chroniącą przed samotnością i pustką, którą obecnie potęguje fakt braku związania się z innym partnerem i ciągle wracanie myślami do przeszłości i osoby zmarłego. Zerwanie więzi z mężem doprowadziło powódkę również do przeciążenia psychicznego objawiającego się zaburzeniami lękowo depresyjnymi, które opisał biegły psychiatra. Zaburzenia te nie wpłynęły jednak na rolę powódki, którą pełniła

w rodzinie, a skupiły się na jej indywidualnych odczuciach, co również w ocenie Sądu miało wpływ na wysokość przyznanego jej zadośćuczynienia.

Zdaniem Sądu powyższe okoliczności uzasadniały przyznanie powódkom zadośćuczynienia w kwotach po 40.000 zł. Sąd nie znalazł podstaw do zróżnicowania zasądzonych powódkom kwot, skoro wraz ze zmarłym tworzyły jedną udaną i zgraną rodzinę. Trudno było zatem stopniować intensywność naruszenia dóbr osobistych każdej z powódek, dlatego Sąd przyznał takie same kwoty zadośćuczynienia.

Ustalając termin wymagalności świadczenia, uwzględniono 30 dniowy termin, o którym stanowi art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych i odsetki zasądzono od 24.10.2013 roku, czyli po upływie 30 dni od daty doręczenia ubezpieczycielowi pisma z wezwaniem do zapłaty.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 100 kpc.

**Apelację od tego wyroku – w jednym piśmie - wniosły powódki**, zarzucając naruszenie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc polegającą na uznaniu, że przyznane na rzecz każdej z powódek zadośćuczynienie w kwocie 40 000 zł jest w okolicznościach faktycznych odpowiednie do krzywdy powódek jaką wywołała śmierć ojca i męża.

Mając powyższe na uwadze wniosły o zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie na rzecz każdej z powódek zadośćuczynienia o kwoty po 40.000 zł oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódek zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

#### **Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji, zważył, co następuje:**

Apelacja powódek jest bezzasadna.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny uznaje za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego oraz materialnego.

Istota sprawy na obecnym jej etapie sprowadza się do oceny adekwatności przyznanego zadośćuczynienia za doznaną przez powódki krzywdę.

Choć użyte w art. 448 k.c. pojęcie „odpowiedniej sumy” ma charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie od lat wskazuje się kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości tego zadośćuczynienia.

Otóż powinno mieć ono charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Przyjmuje się z reguły, że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życia społeczeństwa. Przede wszystkim pamiętać należy o najistotniejszych elementach, mianowicie o cierpieniach - tak fizycznych jak i psychicznych - pokrzywdzonego, których rodzaj, czas trwania i natężenie należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Tak więc indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka kwota konkretnie jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne.

Przyjmuje się, że w postępowaniu apelacyjnym ustalenie przez sąd I instancji kwoty o której mowa podlega, mimo wspomnianego uznania sędziowskiego, ocenie w aspekcie, czy nie jest ona nadmiernie wygórowana bądź zaniżona, uwzględniając oczywiście okoliczności stanu faktycznego danej sprawy. Ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy bowiem od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego też konfrontacja danego przypadku z innymi może dawać jedynie orientacyjne wskazówki, a wysokość świadczeń przyznanych w innych sprawach, choćby w podobnych stanach faktycznych, nie powinna stanowić dodatkowego kryterium miarkowania zadośćuczynienia, o którym mowa. (por.z nowszego orzecznictwa: wyrok SN z dnia 29 maja 2008 r. II CSK 78/08, LEX nr 420389, wyrok SN z dnia 11 lutego 2008 r. II CSK 536/07 LEX nr 461725, wyrok SN z dnia 4 lutego 2008 r. III KK 349/07 LEXnr 395071, wyrok SN z dnia 9 listopada 2007r. V CSK 245/07 LEX nr 369691).

W części opisowej niniejszego uzasadnienia, za Sądem I instancji, przytoczono opis więzi łączącej powódkę ze zmarłym, zakres cierpień i ich czasokres jak i inne elementy, które w świetle powyższych uwag decydować powinny o wysokości zadośćuczynienia z art. 448 k.c. Brak zatem potrzeby, by opisy te w odniesieniu do powódek jeszcze raz w tym miejscu powtarzać, gdyż, stosowne ustalenia faktyczne zostały recypowane przez Sąd drugiej instancji.

W przytoczonym kontekście Sąd Apelacyjny uznał, że wbrew wywiadowi apelacji powódek, ich żądania są wygórowane, a w konsekwencji, nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd I Instancji wziął pod uwagę wszystkie konieczne okoliczności faktyczne sprawy, a apelacja nie wykazała pominięcia istotnego elementu w tym względzie.

Wszak w myśl orzecznictwa Sądu najwyższego, zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia mógłby być uwzględniony wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria, wpływające na tę postać kompensaty, bądź też gdyby sąd uczynił jedno z wielu kryteriów, decydujących o wysokości zadośćuczynienia, elementem dominującym (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 stycznia 2000 r. III CKN 536/98- LEX 6942276, ten sam Sąd w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 kwietnia 2002 r. II CKN 605/00- LEX 484718 i w wyroku z dnia 26 września 2002 r. III CKN 1037/00 LEX 56905).

Zatem w sytuacji, gdy wysokość zadośćuczynienia ma charakter ocenny, a przy jego ustalaniu sądy zachowują duży zakres swobody, skuteczne zakwestionowanie wysokości zadośćuczynienia możliwe jest tylko wtedy, kiedy zachodzi wyraźna lub rażąca jego nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy (wyrok SN z dnia 15 października 2009 r., I CSK 83/2009, niepubl.; wyrok SN z dnia 8 sierpnia 2007 r., I CSK 165/2007, OSNC-ZD 2008, nr C, poz. 66). Odnosząc powyższe do zarzutów apelacyjnych w niniejszej sprawie podkreślić należy, iż Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia bez wątplenia wskazał na jakich kryteriach oparł się szacując wartość zadośćuczynienia.

Przyznane powódkom zadośćuczynienie spełnia funkcję kompensacyjną, gdyż z pewnością przedstawia wartość odczuwalną dla poszkodowanych, również w ich konkretnej sytuacji materialnej i warunków życia. Z powyższych względów zasądzona na rzecz powódek kwota zadośćuczynienia realizuje w pełni kompensacyjny charakter zadośćuczynienia w stosunku do cierpień doznanych przez nią.

Wobec potwierdzenia merytorycznej zasadności orzeczenia, również nie budzą zastrzeżeń merytoryczne postanowienia w zakresie kosztów sądowych oraz kosztów procesu.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty Sąd oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 98 k.p.c., 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 4 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz.1349) uznając, iż nakład pracy pełnomocnika oraz stopień zawichości niniejszej sprawy uzasadnia przyznanie zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 1800 zł.